

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania J. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Rybniku
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 listopada 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 28 lipca 2022 r., sygn. akt III AUa 2341/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od ubezpieczonego J. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rybniku kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

(J.K.)

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 28 lipca 2022 r. oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku z 19 października 2021 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rybniku z 14 stycznia 2020 r. odmawiającej ubezpieczonemu J. G. prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 50a ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, wobec nieudokumentowania przez

wnioskodawcę wymaganych 25 lat pracy górniczej i pracy równorzędnej do pracy górniczej, a jedynie 1 rok, 7 miesięcy i 13 dni takiej pracy.

W wywiedzionej od powyższego orzeczenia skardze kasacyjnej odwołujący się, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, podniósł zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 50a ust. 1 w związku z art. 50c ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z załącznikiem nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą, przez uznanie przez Sąd, że zajmowane przez ubezpieczonego stanowiska nie są tożsame ze stanowiskami wskazanymi w zarządzeniu, a w efekcie przyjęcie, iż skarżący nie spełnił warunku do nabycia emerytury górniczej, a to przez błędne przyjęcie przez Sąd, że świadczona przez ubezpieczonego praca nie spełniała przesłanek do uznania jej za pracę górniczą, (podczas gdy ze zgromadzonego w trakcie postępowania materiału dowodowego wynika, iż wykonywana przez niego praca spełniała konieczne kryteria), co w efekcie skutkowało przyjęciem, że skarżący nie nabył prawa do emerytury górniczej w wysokości półtorakrotnej. Odwołujący się podniósł także zarzut naruszenie prawa procesowego: art. 227 w związku z art. 243² k.p.c., przez błędne uznanie przez Sąd, że ubezpieczony nie wykonywał pracy górniczej, o której mowa w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, podczas gdy ustalając charakter świadczonej pracy Sąd oparł się w głównej mierze na wyjaśnieniach skarżącego i opinii biegłego, co do której pełnomocnik ubezpieczonego wniósł szereg zastrzeżeń, pomijając treść wynikającą z dokumentów dołączonych do akt sprawy, w szczególności pismo wystosowane przez ówczesnego pracodawcę ubezpieczonego, z którego wprost wynikał charakter pracy skarżącego i fakt, iż stanowiska zajmowane przez ubezpieczonego w spornym okresie są tożsame ze stanowiskami wymienionymi w wyżej przytoczonym załączniku nr 1.

Wobec przedstawionych zarzutów ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy; ewentualnie

wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach bądź też uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że w niniejszej sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, w związku z czym skarga jest oczywiście uzasadniona, a nadto zaistniała potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Zdaniem ubezpieczonego, Sąd drugiej instancji w sposób rażąco naruszył przepis art. 50a ust. 1 w związku z art. 50c ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z załącznikiem nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą przez uznanie, że zajmowane przez odwołującego się stanowiska nie są tożsame ze stanowiskami wskazanymi w zarządzeniu, a w efekcie przyjęcie, iż ubezpieczony nie spełnił warunku do nabycia emerytury górniczej, a to przez błędne przyjęcie przez Sąd, że świadczona przez skarżącego praca nie spełniała przesłanek do uznania jej za pracę górniczą, podczas gdy ze zgromadzonego w trakcie postępowania materiału dowodowego wynika, iż wykonywana przez niego praca spełniała konieczne kryteria, co w efekcie poskutkowało przyjęciem, że ubezpieczony nie nabył prawa do emerytury górniczej w wysokości półtorakrotnej. Przyczyną naruszenia przez Sąd drugiej instancji wyżej przytoczonych przepisów jest błędne uznanie, że ubezpieczony nie wykonywał pracy górniczej z uwagi na fakt, iż nie uczestniczył w tworzeniu technologii górniczej, a jedynie odpowiadał za jej efektywne wykorzystywanie, co było pośrednio związane z nazewnictwem zajmowanych przez niego stanowisk. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że w ocenie Sądu Apelacyjnego, intencją ustawodawcy była konieczność zajmowania przez wnioskodawcę stanowisk, których nazewnictwo w literalnym brzmieniu odpowiada nazewnictwu stanowisk zawartych w załączniku nr 1. Błąd w wykładni prawa dokonanej przez Sąd drugiej instancji sprowadza się do zbyt rygorystycznego rozumienia pojęcia pracy górniczej, a także rygorystycznego

przyjęcia, że stanowiska zajmowane przez ubezpieczonego winny mieć tożsame nazewnictwo z nazewnictwem przyjętym przez ustawodawcę we wspomnianym załączniku nr 1. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym podobnej problematyki, a mianowicie znaczenia wykazów resortowych zawierających stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wydanych na podstawie § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) przyjmuje się, że wykazy te obecnie mają znaczenie jedynie w sferze dowodowej. Mają one zatem charakter głównie informacyjny, techniczno-porządkujący i uściślający, a nie bezpośrednio normatywny. Stąd też, jeżeli jakieś stanowisko jest ujęte w wykazie resortowym, to nie można tej okoliczności ignorować, ponieważ płynie z niej domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie była wykonywana w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania; ewentualnie wniósł o jej oddalenie, a także o zasądzenie od skarżącego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg

ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to jest istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 i z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, iż wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadniony tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo zagadnienie.

Powołanie się natomiast we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), wymaga od skarżącego zawarcia w uzasadnieniu wniosku wyводу prawnego wskazującego, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawienia argumentów na poparcie tego twierdzenia. Zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanych przez siebie przesłanek przedsądu.

W pierwszej kolejności trzeba zwrócić uwagę, że odwołujący się łączy oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z potrzebą wykładni. Tymczasem, już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje potrzeba wykładni, od którego rozstrzygnięcia zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzeczniczy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Z kolei skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, że konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964; z dnia 21 października 2008 r., II PK 158/08, LEX nr 738506; z dnia 7 października 2020 r., II PK 158/19, LEX nr 3080067). Zatem nie do pogodzenia z oczywistością skargi jest stawianie w niej zagadnień prawnych, wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, ani wskazywanie

na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Z kolei co do sformułowanych przez skarżącego wątpliwości przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, a dotyczących znaczenia wykazów resortowych, zawierających stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, dla zakwalifikowania pracy jako pracy górniczej, wypada zauważyć, że zagadnienie to doczekało już wykładni w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z 30 września 2021 r., I USKP 64/21 (OSNP 2022 nr 6, poz. 60) stwierdził, że zgodnie z treścią art. 50c ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wyodrębnienie pracy górniczej nastąpiło przy zastosowaniu dwóch kryteriów, tj. charakteru wykonywanej pracy oraz - w związku z art. 50b ustawy - czasu jej świadczenia (co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy obowiązującego pracownika zgodnie z zasadami Kodeksu pracy).

Praca górnicza to zasadniczo praca polegająca na wydobywaniu kopalin (ale tylko wymienionych w art. 50c ust. 1 pkt 1 i 4 ustawy emerytalnej) metodą głębinową (tj. pod ziemią) albo na odkrywce - metodą odkrywkową lub otworową (lecz jedynie w odniesieniu do węgla brunatnego i siarki), wykonywana przez pracowników kopalń głębinowych, odkrywkowych i otworowych oraz pracowników zatrudnionych w określonych podmiotach świadczących na rzecz owych kopalń usługi budowlano-montażowo-naprawcze (tj. podmiotach należących do tzw. zaplecza górniczego, jak przedsiębiorstwa budowy kopalń, przedsiębiorstwa montażowe, przedsiębiorstwa maszyn górniczych, zakłady naprawcze), a także zatrudnionych w stacjach ratownictwa górniczego i urzędach górniczych.

Szczegółowy wykaz stanowisk pracy uznawanej za pracę górniczą zawiera - wydane jeszcze na podstawie art. 5 ust. 5 i 6 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników o i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154) i zachowujące moc w myśl art. 194 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8). Załączniki Nr 1 i 2 do tego

rozporządzenia określają stanowiska pracy, na których zatrudnienie na odkrywce i w kopalniach otworowych siarki oraz przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki uważa się za pracę górniczą (załącznik Nr 1) oraz stanowisk pracy, na których zatrudnienie na odkrywce w kopalniach węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego uważa się za pracę górniczą (załącznik Nr 2). Trzeci z załączników zawiera wykaz stanowisk pracy pod ziemią oraz w kopalniach siarki i węgla brunatnego zaliczanych w wymiarze półtorakrotnym, zaś czwarty - wykaz stanowisk dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń, na których przynależność do drużyn ratowniczych lub praca w charakterze mechaników sprzętu ratowniczego zaliczana jest w wymiarze półtorakrotnym.

Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że zarządzenia resortowe nie mieszczą się w kategorii źródeł powszechnie obowiązującego prawa (art. 87 Konstytucji RP) i nie mogą być samodzielną podstawą prawną indywidualnych decyzji (art. 93 ust. 1 i 2 Konstytucji RP). Również odesłanie w art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej do stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wykazów obejmujących prace w warunkach szczególnych nie obejmuje przepisów kompetencyjnych § 1 ust. 2-3 rozporządzenia. W konsekwencji wydane na podstawie tych przepisów zarządzenia resortowe obowiązują jedynie jako wykazy prac świadczonych w szczególnych warunkach, o skutkach wykonywania których stanowią przepisy ustawy emerytalnej i utrzymanego jej mocą rozporządzenia; mają one charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Wykaz resortowy ułatwia identyfikację określonego stanowiska jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach, jeśli w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia nie wymienia się konkretnych stanowisk, a operuje pojęciem ogólnym. Wykaz resortowy może zatem mieć znaczenie w sferze dowodowej, gdyż z tego, że właściwy organ ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, iż dane stanowisko jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku była faktycznie wykonywana w takich warunkach, i odwrotnie, brak konkretnego

stanowiska pracy w takim wykazie może - w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych - stanowić negatywną przesłankę dowodową (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2020 r., III UK 477/18, LEX nr 3225055; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405; z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 351/10, LEX nr 863944; z dnia 26 maja 2011 r., II UK 356/10, LEX nr 901608; z dnia 19 marca 2012 r., II UK 166/11, LEX nr 1171002; z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86; z dnia 7 grudnia 2016 r., II UK 481/15, LEX nr 2237409 i szeroko powołane w nich orzecznictwo).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się ponadto, że wykazy resortowe (w okolicznościach niniejszej sprawy - rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8), choć mają charakter głównie informacyjny, techniczno-porządkujący i uściślający, a nie bezpośrednio normatywny (taki charakter ma tylko rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), to jednak mają również znaczenie w sferze dowodowej, w szczególności wówczas, gdy w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia nie wymienia się określonych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym. Jeśli więc jakieś stanowisko jest ujęte w wykazie resortowym, to nie można tej okoliczności ignorować, ponieważ płynie z niej domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie była wykonywana w szczególnych warunkach i odwrotnie, brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może - w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych - stanowić negatywną przesłankę dowodową (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 218/09, LEX nr 590247; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707404; z dnia 26 maja 2011 r., II UK 356/10, LEX nr 901608). Wymaga bowiem podkreślenia, że wykazy resortowe są w istocie uszczegółowieniem wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., powielają też jego konstrukcję i układ branżowo-stanowiskowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II UK 308/17, LEX nr 2569803).

W świetle art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, pracą górnictwem jest praca pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, a także w kopalniach siarki i węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach, o jakich mowa w pkt 4, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw gospodarki, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa i ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego. Dla zaliczenia danej pracy jako pracy górniczej w rozumieniu tego przepisu konieczne jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: 1) wykonywanie pracy na stanowisku dozoru ruchu lub kierownictwa ruchu; 2) wykonywanie tej pracy pod ziemią w podmiotach określonych w art. 50c ust. 1 pkt 1-3 ustawy emerytalnej albo w kopalniach węgla brunatnego lub siarki bądź w innych przedsiębiorstwach lub podmiotach, o jakich mowa w art. 50c ust. 1 pkt 4 tej ustawy.

Co do miejsca wykonywania pracy w kopalniach głębinowych i podmiotach, o jakich mowa w art. 50c ust. 1 pkt 1-3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, warto zauważyć, że w stanie prawnym sprzed nowelizacji ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 30, poz. 154), wobec braku w treści art. 5 ust. 1 pkt 5 tej ustawy w jego pierwotnym brzmieniu stosownego zastrzeżenia o konieczności wykonywania pracy pod ziemią, w judykaturze wyrażany był pogląd, w myśl którego zatrudnienie na ustalonych przez właściwych ministrów - na podstawie przepisów prawa górnictwa - stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń i przedsiębiorstw określonych w art. 5 ust. 1 pkt 1-4 powołanej ustawy jest pracą górnictwem w rozumieniu jej art. 5 ust. 1 pkt 5, chociażby było wykonywane wyłącznie na powierzchni (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1987 r., III PZP 17/87, OSNCP 1988 nr 1, poz. 2, której nadano moc zasady prawnej oraz wyrok z dnia 27 lipca 1988 r., II URN 138/88, OSNCP 1991 nr 1, poz. 10). Sytuacja uległa zmianie po nowelizacji ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin ustawą z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz.U. Nr 36, poz. 206 ze zm.). Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 5 powołanej ustawy w jego nowym brzmieniu, za

pracę górniczą uznano zatrudnienie pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu lub kierownictwa ruchu kopalń. Analogiczny wymóg określony został w dawnym art. 36 ust. 1 pkt 5 i obecnym art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W aktualnym stanie prawnym nie jest zatem możliwe zaliczenie do pracy górniczej zatrudnienia w dozorze ruchu lub kierownictwie ruchu kopalń, przedsiębiorstw i innych podmiotów określonych w pkt 1-3, jeśli praca ta jest wykonywana na powierzchni (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 kwietnia 2006 r., I UK 246/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 115 i z dnia 23 marca 2010 r., II UK 273/09, Legalis).

Sąd Najwyższy zauważył, że lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie potwierdza, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował przedstawiony wyżej kierunek wykładni i przyjęte w judykaturze znaczenie wykazów resortowych, przyjmując je za podstawę oceny prawnej dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Odwołujący się w toku postępowania wywodził, że zgodnie z zaświadczeniem z 5 października 2015 r. wystawionym przez J. S.A. KWK „B.”, prace wykonywane przez niego na wskazanych w zaświadczeniu stanowiskach były tożsame z pracami wykonywanymi na stanowiskach inspektora i starszego inspektora technologii górniczej pod ziemią wymienionymi w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994 r.

Sąd Apelacyjny ustalił, że J. G. w okresie od 11 lipca 1983 r. do 31 marca 1986 r. pracował w KWK „H.” w R. na stanowisku starszego inspektora ekonomicznego na powierzchni. Od 2 kwietnia 1986 r. był zatrudniony w J. S.A. KWK „B.”. Ubezpieczony zajmował następujące stanowiska:

- (-) starszego inspektora w Dziale Planowania i Analiz Ekonomicznych na powierzchni w okresie od 2.04.1986 r. do 30.04.1989 r.;

- (-) starszego inspektora ds. norm pracy i płac pod ziemią - w okresie od 1.05.1989 r. do 31.03.1990 r.;

- (-) starszego inspektora ekonomicznego na powierzchni - w okresie od 1.04.1990 r. do 31.08.1990 r.;

- (-) inspektora ds. normowania pracy i płac pod ziemią - w okresie od 1.09.1990 r. do 31.03.1991 r.;

(-) starszego inspektora ds. normowania pracy i płac pod ziemią, zastępcy kierownika działu norm pracy i płac - w okresie od 1.04.1991 r. do 31.03.1993 r.;

(-) starszego inspektora ds. norm pracy i płac pod ziemią - w okresie od 1 kwietnia 1993 r. do 31 maja 2001 r.;

(-) starszego inspektora normowania pod ziemią, zastępcy kierownika Działu Płac w okresie od 1 czerwca 2001 r. do 29 lutego 2004 r.;

(-) starszego inspektora normowania pod ziemią, kierownika Sekcji Normowania, zastępcy kierownika Działu - w okresie od 1 marca 2004 r. do 31 marca 2008 r.;

(-) starszego inspektora technologii górniczej pod ziemią, kierownika sekcji, zastępcy kierownika działu - w okresie od 1 kwietnia 2008 r. do 31 stycznia 2011 r.;

(-) starszego inspektora technologii górniczej pod ziemią, zastępcy kierownika działu polityki płac i norm pracy - w okresie od 1 lutego 2017 r. do 30.03.2017 r.

Następnie w okresie od 31 marca 2017 r. do 31 marca 2017 r. pracował w J. S.A. KWK „K.” (następca prawny) na stanowisku starszego inspektora technologii górniczej pod ziemią. Po przejęciu zakładu w trybie art. 23¹ k.p., odwołujący się w okresie od 1 kwietnia 2017 r. do 6 czerwca 2017 r. był zatrudniony w S. S.A. O/KWK K. na stanowisku starszego inspektora technologii górniczej pod ziemią.

W okresie od 7 czerwca 2017 r. do 31 grudnia 2018 r. przebywał na urlopie górniczym.

W ocenie Sądu drugiej instancji, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził, że skarżący w spornych okresach wykonywał pracę górniczą określoną w art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej na stanowisku starszego inspektora technologii górniczej pod ziemią. Technologia górnicza wiąże się ze sporządzaniem dokumentacji technicznej, w tym technologii wykonywania pracy pod ziemią i jest opracowywana przez różne działy kopalni. Inspektor ds. technologii górniczej po otrzymaniu dokumentów z poszczególnych działów opracowywał dokument zbiorczy (projekt techniczny lub technologia). Tymczasem do zakresu zadań realizowanych w zakładach górniczych w działach polityki płac i normowania, gdzie pracował ubezpieczony, nie należało sporządzanie technologii

górnictwych. Z analizy regulaminów organizacyjnych obowiązujących u pracodawcy nie wynika, aby na odwołującego się był nałożony obowiązek sporządzania technologii górnictwej. Zgodnie z regulaminem organizacyjnym KWK „B.” stanowiącego załącznik nr 5 do Uchwały Zarządu JSW nr [...] z 27 lutego 2008 r., Dział Norm Pracy i Płac, Wynagrodzeń i Ubezpieczeń, w którego skład wchodziła między innymi Sekcja Normowania Pracy, zajmował się sporządzaniem funduszu płac, opracowywaniem sprawozdawczości dotyczącej wynagrodzeń, ustalaniem i rozliczaniem wynagrodzeń, sporządzaniem i analizą stosowanych systemów wynagradzania oraz norm, kontrolą wykonywanych robót, analizą warunków górnictwo-geologicznych na poszczególnych stanowiskach w celu ustalenia i weryfikacji norm pracy, określaniem i analizą normatywnego czasu pracy na poszczególnych stanowiskach i rejonach kopalni. Nie znalazł się tam zapis nakładający na ten dział obowiązek sporządzania technologii górnictwej. Regulamin organizacyjny z lutego 2010 r. nie wprowadził zmian w powyższym zakresie. W kolejnym regulaminie obowiązującym od 1 stycznia 2011 r., w ramach obowiązków nałożonych na Dział Polityki Płac i Norm Pracy zmodyfikowano część zapisów, dodając do obowiązków służbowych kontrolę warunków górnictwo-geologicznych z opracowywaniem normatywnych zasad, przestrzeganie prawidłowości w zakresie składu ilościowego zespołów pracowniczych, prowadzenie analizy wykonania zadań oraz prowadzenie obserwacji chronometrażowych z kontrolą warunków górnictwo-geologicznych w celu ustalenia zadań stanowiskowych. Nie było zapisu nakładającego na pracowników tego działu obowiązku opracowywania technologii górnictwej. Kolejne regulaminy nie wprowadzały zmian we wskazanym powyżej zakresie.

Do zakresu obowiązków ubezpieczonego na stanowisku starszego inspektora ds. norm pracy i płac pod ziemią (od 1 maja 1989 r.) należało między innymi szczegółowe opracowanie poszczególnych elementów płacowych, w oparciu o obowiązujące wskaźniki produkcyjno-ekonomiczne, tabeli płac, regulaminów premiowania, planu funduszu i średnich płac miesięcznych i rocznych; terminowe opracowywanie sprawozdawczości funduszu płac; wykonywanie zadań z zakresu płacowo-normowego; kontrola i analiza kształtowania się wskaźników techniczno-ekonomicznych związanych z zakresem pracy działu. W dniu 2 maja

1989 r. dyrektor kopalni zobowiązał skarżącego do wykonywania minimalnej ilości kontroli dołowych - 12 dni w miesiącu. Odwołujący się zrealizował obowiązkową ilość zjazdów w 3 z 11 miesięcy. W dniu 1 września 1990 r. dyrektor kopalni powierzył ubezpieczonemu stanowisko inspektora ds. norm pracy i płac pod ziemią. Zakres obowiązków odwołującego się był identyczny jak poprzednio. W okresie od 1 września 1990 r. do 31 marca 1991 r. skarżący wykonał 12 zjazdów dołowych - kontrolnych w 4 z 7 miesięcy pracy, w pozostałych miesiącach ilość ta wyniosła dwa razy po 9 zjazdów i dwa razy po 2 zjazdy. Od 1 kwietnia 1991 r. ubezpieczonemu zostało powierzone stanowisko starszego inspektora ds. normowania pracy i płac pod ziemią, zastępcy kierownika działu norm pracy i płacy. Zakres obowiązków odwołującego się nie uległ zmianie. Do dnia 1 czerwca 2001 r. ubezpieczony wykonał: w 1 miesiącu - 14 zjazdów, w 2 miesiącach - 12 zjazdów, w 8 miesiącach - 10 zjazdów, w 19 miesiącach - 9 zjazdów, 51 razy wykonał od 5 do 8 zjazdów, 30 razy wykonał od 4 do 1, w 12 miesiącach nie wykonał żadnego zjazdu. Z dniem 1 kwietnia 1993 r. odwołujący się objął stanowisko starszego inspektora ds. norm pracy i płac pod ziemią. Do jego obowiązków należało opracowywanie, aktualizacja i kontrola warunków dla norm pracy, analiza wykonania tych norm, analiza wykorzystania czasu pracy na stanowiskach robotniczych, współpraca z kierownikami działów prowadzących roboty akordowe, opracowywanie jednorazowych i zakładowych norm pracy. Od dnia 1 czerwca 2001 r. ubezpieczony pracował na stanowisku starszego inspektora normowania pod ziemią, zastępcy kierownika działu płac. Z otrzymanej przez skarżącego karty stanowiska pracy wynika, że do jego obowiązków należało: konstruktywna współpraca z pracownikami działu i innych komórek, opracowywanie i aktualizacja norm pracy, kontrola warunków pracy na stanowiskach objętych zaakordowaniem robót wraz z analizą norm, analiza wykorzystania czasu pracy na stanowiskach roboczych, współpraca z kierownikami oddziałów oraz pracownikami dozoru wyższego w zakresie opracowywania norm pracy i kontrola ich wykonania, kontrola dokumentacji zarobkowej, wykonywanie wyznaczonej ilości kontroli robót pod ziemią. Do dnia 29 lutego 2004 r. ubezpieczony wykonał w 1 miesiącu 7 kontroli dołowych, w 4 miesiącach 6 kontroli dołowych, w 6 miesiącach 5 kontroli dołowych, w 19 miesiącach od 2 do 4 kontroli dołowych, w 2 miesiącach nie wykonał żadnej.

Od 1 marca 2004 r. odwołujący się zajmował stanowisko starszego inspektora normowania pod ziemią, kierownika sekcji normowania, zastępcy kierownika działu płac. Do 31 marca 2008 r. skarżący wykonał w 1 miesiącu 7 zjazdów kontrolnych, w 3 miesiącach 6 zjazdów kontrolnych, a w pozostałych miesiącach od 1 do 4 zjazdów kontrolnych. Aneksen do umowy z 1 kwietnia 2008 r. stanowisko ubezpieczonego otrzymało nową nazwę - starszy inspektor technologii górniczej pod ziemią, kierownik sekcji, zastępca kierownika działu. Do dnia 31 stycznia 2011 r. odwołujący się w 1 miesiącu wykonał 4 zjazdy kontrolne, w 26 miesiącach 3 zjazdy kontrolne, w 4 miesiącach 2 zjazdy kontrolne, w 6 miesiącach 2 zjazdy kontrolne, w 1 miesiącu żadnego. Kolejnym aneksem z dnia 14 lutego 2011 r. ubezpieczonemu powierzono stanowisko starszego inspektora technologii górniczej pod ziemią, zastępcy kierownika działu płac i norm pracy. Do jego obowiązków na zajmowanym stanowisku należało między innymi wykonywanie określonej ilości zjazdów pod ziemię w celu kontroli warunków górniczo-geologicznych i składu ilościowego zespołów w przodkach objętych motywacyjnym systemem wynagradzania; ustalanie i kontrola efektywnego czasu pracy na poszczególnych stanowiskach pracy pod ziemią i na powierzchni; udzielanie informacji innym służbom kopalnianym w zakresie czasu pracy; kontrolowanie opisów stanowisk pracy, miejsc wykonywania pracy, ilości dniówek i prawidłowego stosowania stawek stanowiskowych w dokumentacji płacowej. W okresie od 1 lutego 2011 r. do 31 marca 2017 r. skarżący w 4 miesiącach wykonał 4 zjazdy dołowe, w 48 miesiącach 3 zjazdy dołowe, w 10 miesiącach 2 zjazdy dołowe, w 4 miesiącach 1 zjazd dołowy, w 8 miesiącach żadnego.

W świetle zgromadzonego w materiale dowodowego i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny uznał, że w okresie zatrudnienia ubezpieczonego jego obowiązki były związane z normowaniem prac, określaniem wymogów płacowych dla robót objętych akordowym systemem płacy, kontrolą warunków przestrzegania prawidłowego zapisu dniówek ujmowanych w tym systemie płacy, określeniem ilościowego składu brygad akordowych. Temu też służyły zjazdy odwołującego się pod ziemię. Skarżący określał warunki pracy pod ziemią na poszczególnych stanowiskach, aby móc dostosować do nich odpowiednie parametry czasu pracy i dopasować do tych czynników normy

określające składniki wynagrodzenia. Tak więc zakres obowiązków ubezpieczonego nie dotyczył pozyskiwania węgla pod ziemią, a miał docelowo skutkować ustaleniem właściwych norm pracy i płacy dla osób zajmujących się wydobywaniem węgla.

Odwołujący się nie był ani zobowiązany, ani uprawniony do tworzenia dokumentów techniczno-ruchowych kopalni w postaci technologii górniczych. Obowiązki realizowane przez niego były istotne z punktu widzenia ruchu zakładu górniczego, bez nich niemożliwe byłoby wdrożenie i rozliczenie technologii wykonania roboty górniczej, wymagały również współpracy skarżącego z pracownikami dozoru działu górniczego. Niemniej nie można zadań realizowanych przez ubezpieczonego określić jako opracowywanie technologii górniczej. Dokument technologii górniczej musi odpowiadać wymogom określonym w przepisach prawa, tymczasem przedłożone w toku postępowania dokumenty sporządzone przez odwołującego się tych wymogów nie spełniają. Podkreślenia wymaga, że sam skarżący na rozprawie w dniu 29 września 2020 r. zeznał, iż nie tworzył technologii górniczej, lecz jedynie bazował na technologiach górniczych opracowanych przez pracowników innych działów. Ubezpieczony, w ramach swoich obowiązków, stwarzał zatem warunki do efektywnego wykorzystania technologii górniczej, ale nie zajmował się jej opracowywaniem.

Ustalenie, że do zakresu obowiązków odwołującego się na stanowisku inspektora (starszego) działu normowania pracy i płac należało opracowywanie i określanie norm pracy, obliczanie wartości pracy, ustalanie chronometrażu pracy załogi, prowadzi do wniosku, iż nie można utożsamiać tego stanowiska ze stanowiskiem inspektora ds. technologii górniczej, do którego obowiązków należy sporządzanie dokumentacji technicznej, w tym technologii górniczej. Stanowiska zajmowane przez ubezpieczonego w spornym okresie nie są tożsame ze stanowiskami ujętymi w zarządzeniu nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia stanowisk kierownictwa ruchu i dozoru ruchu pod ziemią, w kopalniach siarki i kopalniach węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za prace górniczą. Argumentem potwierdzającym tę konstatację jest również niewielka ilość zjazdów wykonanych przez ubezpieczonego. W spornym okresie, obejmującym 335 miesięcy, odwołujący się w 12 miesiącach wykonał ilość

zjazdów równą lub większą połowie dni pracy. W 32 miesiącach nie wykonał żadnego zjazdu, a w pozostałych wykonywał średnio od 3 do 8 zjazdów.

Materiał zebrany w toku postępowania dowodowego jednoznacznie wskazuje, że zakres obowiązków ubezpieczonego nie był tożsamy z zakresem obowiązków osoby zatrudnionej na stanowisku inspektora ds. technologii górniczej. Tym samym odwołujący się nie spełnił przesłanek określonych w art. 50a ustawy o emeryturach i rentach z FUS koniecznych do przyznania mu prawa do emerytury.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest jednolite stanowisko, że uprawnienie do emerytury górniczej wynika z wykonywania określonej pracy górniczej, a nie jakiegokolwiek pracy świadczonej na terenie kopalni, czy też pracy wykonywanej poza terenem kopalni (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I UK 53/18 (LEX nr 2684862)). W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c., skarżący nie wykonywał pracy górniczej uprawniającej do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 50a ustawy emerytalnej. Chybiona jest zatem teza o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Wobec niewykazania przez ubezpieczonego istnienia powołanych przesłanek przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

[SOP]

[a!]

